Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 28, styczeń 2016 23:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 779

Misją Ministerstwa Zdrowia jest, aby seniorzy żyli zdrowiej i aktywniej. Dlatego resort chce, aby każdy, kto ukończy 75. rok życia miał prawo do darmowych leków. Takie stwierdzenia padły na posiedzeniu sejmowej Komisji Polityki Senioralnej 28 stycznia br. z ust Jarosława Pinkasa, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Wiceminister przedstawiał informację na temat realizacji ustawy o zdrowiu publicznym w zakresie dotyczącym profilaktyki chorób, edukacji zdrowotnej oraz promocji zdrowia i zdrowego starzenia się.

Zdrowe starzenie

- *W pełni realizujemy ustawę o zdrowiu publicznym. Wszystko nakierowane jest na zdrową starość* – zapewniał Jarosław Pinkas. - *Do ustawy dodaliśmy jeszcze jeden cel operacyjny – zdrowie prokreacyjne* – informował. - *Nic tak dobrze nie robi seniorowi, jak informacja, że urodził mu się wnuk lub wnuczka* – tłumaczył.

Piątym celem ustawy jest wyłącznie polityka senioralna. Bardzo ważną kwestią są tu bezpłatne leki dla osób, które ukończyły 75. rok życia. – *Będą one przepisywane przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej* – wyjaśniał minister Pinkas. Mają być to medykamenty wskazane przez ministra zdrowia. – *Będzie to szereg leków spełniających warunek compliance (przyp. red. zgodne z zaleceniami i normami*) – mówił.

W ocenie resortu projekt nie może być rozszerzony np. na lekarzy ambulatoryjnej opieki specjalistycznej z powodu braku systemu informatycznego. - *Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której nie będziemy mieli przekonania, że leki trafiają we właściwe ręce* – zapowiadał wiceminister.

Na realizację projektu zabezpieczonych jest 125 mln zł. Ma on ruszyć od września. W kolejnym roku pula środków ma zwiększyć się do 500 mln.

- *Trzymamy kciuki z program bezpłatne leki. Nie mniej jednak chciałem zaznaczyć, że osób wieku 75+ jest 3 mln. 31 tys., co w tym roku daje kwotę mniejsza niż 10 zł miesięcznie. Oczywiście jak pan minister podpowiada, nie wszyscy będą korzystać z leków. Ze strony opozycji nie ma krytyki, ale traktujemy projekt jako pilotaż. W przyszłości potrzebne będą wyższe środki* – komentował poseł PO Michał Szczerba z sejmowej Komisji Polityki Senioralnej.

Na witaminę C

Krytyki nie było natomiast pozbawione wystąpienie poseł SLD Andżeliki Możdżanowskiej. – *W kampanii wyborczej PiS nie było mowy o żadnych ograniczeniach w przyznawaniu leków. Taka kwota to żart. Nie tak powinniśmy traktować seniorów* – mówiła. Według niej proponowane przez rząd środki wystarczą jedynie na witaminę C.

Z tego, że leki będzie mógł wypisywać jedynie lekarz rodzinny nie był zadowolony Henryk Dolanowski, lekarz reprezentujący radę seniorów z Tomaszowa Lubelskiego. Zwrócił on uwagę na problem seniorów zamieszkujących tereny wiejskie, samotnych. Według niego trudno im będzie dotrzeć na ekstra wizytę do lekarza rodzinnego tylko po to, aby dostać receptę. – *Nie wiem czy ryzyko ewentualnych nadużyć w*

Phoca PDF

wypisywaniu recepty na darmowe leki jest tego warte. Nie wiem, czy problem jest dobrze postawiony – zaznaczał. Jednakże jak odpowiedział wiceminister Pinkas, Ministerstwo Zdrowia nie widzi możliwości kontraktowania leków szerzej. A problem z dostępem do lekarza rodzinnego nie jest prawdziwy.

Geriatra dla idei

Jarosław Pinkas omawiając działania na rzecz seniorów, wspomniał także o planowanym opracowaniu bilansu dla sześćdziesięciolatka, o wspieraniu Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji. Poruszona została także kwestia lekarzy geriatrów, którzy spełniać maja rolę doradczą. Nie będą jednak kontraktowani w podstawowej opiece zdrowotnej. W skali kraju lekarzy tej specjalizacji jest ok. 350. – *Tacy lekarze są potrzebni po to, aby krzewić odpowiednią ideę* – mówił wiceminister.

Podkreślano też rolę uniwersytetów trzeciego wieku oraz programów Senior - Wigor.

Phoca PDF